

<http://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/568429,amerykanin-zarobi-na-lokacie-polak-straci.html>

Amerykanin zarobi na lokacie, Polak straci. "1,5 proc. - było, jest i będzie"



Trzymasz pieniądze na lokacie bankowej? Prawdopodobnie jej oprocentowanie nie jest wyższe niż poziom inflacji. Trudno w takiej sytuacji mówić o zysku. A wszystko przez stopy procentowe, które w Polsce są i pozostaną niskie. Tymczasem w USA stopy procentowe z podobnego poziomu wzrosną w tym roku trzy lub nawet cztery razy i Amerykanie realnie zyskają, trzymając oszczędności w banku - pisze Bartosz Grejner, analityk rynkowy Cinkciarz.pl.

Rada Polityki Pieniężnej pozostawiła główną stopę procentową bez zmian, czyli poniżej aktualnego poziomu inflacji.

1,5 proc. - było, jest i będzie

Ekonomiści oraz sami członkowie Rady Polityki Pieniężnej (RPP) nie spodziewali się zmian. I rzeczywiście, w środę usłyszeliśmy, że główna (referencyjna) stopa procentowa nadal wynosi 1,5 proc., na tym poziomie utrzymuje się już od marca 2015 r.

Natomiast wzrost średniego poziomu cen dla konsumentów (inflacja) w Polsce znajduje się obecnie powyżej tego poziomu i wynosi ok. 2 proc. Dodatkowo, średni wzrost cen może mocno się różnić dla każdej osoby w zależności od np. wieku, miejsca zamieszkania czy koszyka spożywanych produktów. Dla przykładu, ceny żywności w 2017 r. wzrosły o 4,6 proc.

Chociaż globalne trendy oraz czynniki, które wywołują inflację, sugerują, że w tym roku w Polsce inflacja może rosnąć, to RPP najprawdopodobniej nie podniesie stóp procentowych. Zdaniem Adama Glapińskiego, przewodniczącego Rady, który wśród ekonomistów uchodzi za "gołębia" - czyli zwolennika stosunkowo niskich stóp procentowych, stopy mogą pozostać na niezmiennym poziomie jeszcze co najmniej przez najbliższy rok. To oznacza, że Polacy nadal będą tracić na lokatach (średnie ich oprocentowanie to 1,5 proc. w grudniu według danych NBP), za wyjątkiem ofert specjalnych, które jednak najczęściej są obwarowane dużymi ograniczeniami.

Przełom po latach - amerykańskie stopy większe

W przeciwieństwie do polskiej RPP, Rezerwa Federalna (Fed) w USA w tym roku może jeszcze kilkukrotnie podnieść główną stopę procentową. Sami członkowie Fedu oczekują obecnie trzech podwyżek w 2018 r. Ale niższy poziom podatków w tym roku, wyższa presja płacowa oraz niskie bezrobocie mogą sprawić, że dojdzie do nawet czterech podwyżek.

Co ciekawe, stopy procentowe są obecnie praktycznie na takim samym poziomie w Polsce i w USA. Zatem już w najbliższych miesiącach pierwszy raz od nieco ponad 10 lat będą one wyższe za oceanem niż w naszym kraju. A planowana skala podwyżek w USA może sprawić, że pod koniec roku ich poziom będzie o prawie 1 pkt proc. wyższy niż w Polsce. Z kolei oczekiwana przez Fed inflacja będzie niższa od tej, której spodziewa się NBP.

Oznacza to ni mniej, ni więcej, że wyższe stopy procentowe przy jednocześnie niższej inflacji umożliwią Amerykanom nie tylko ochronę kapitału, ale także zarobek na lokatach, w przeciwieństwie do mieszkańców Polski, którzy będą na nich tracić.